

Cysterski kamień graniczny z zamku Bolków

W artykule tym chciałbym przedstawić znane mi informacje dotyczące cysterskiego kamienia granicznego, który w swoich zbiorach posiada Muzeum Zamek Bolków. Istnienie tego zabytku znane jest od lat, jednak zapomnieniu uległy okoliczności, w jakich znalazł się on w tym miejscu.

Najstarsza znana mi wzmianka o tym obiekcie pochodzi z lipca 1987 roku. Wówczas to Jan Pelczarski przesłał do pisma „Bractwo Krzyżowców” następującą relację: *Podczas zwiedzania Zamku w Bolkowie (filia Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze) ze zdziwieniem zauważyłem, iż wśród eksponatów lapidarium urządnego na dziedzińcu zamkowym znajduje się także kamień graniczny zakonu cystersów. Na miejscu nikt nie potrafił udzielić mi informacji, skąd ten kamień został przewieziony. Wcześniej nie natrafiłem nigdzie na opis tego kamienia¹.*

Informację tę jeszcze w tym samym miesiącu potwierdzili współtwórcy pisma, Iwona i Andrzej Scherer: *Idąc za tropem podanym przez Jana Pelczarskiego, w dniu 18 lipca 1987 r. odwiedziliśmy muzeum, stwierdzając, iż jest to istotnie kamień graniczny dawnych dóbr cysterskich, mający wygląd taki sam, jak pozostałe znane kamienie graniczne. Mierzy on 93x31x20 cm,*



Kamień graniczny wkopany na trawniku dolnego dziedzińca zamku Bolków, lipiec 2008. Wszystkie współczesne zdjęcia: Marian Gabrowski



Słupek ustawiony obok innych zabytków przechowywanych w zamkowym lapidarium, październik 2024

wykuty z piaskowca. Podobnie jak inne nosi datę 1727, natomiast w przeciwieństwie do innych nie ma żadnego numeru. Inne kamienie cysterskie mają na bocznych ścianach wyryte numery kolejne².

Przez kolejne lata słupek znajdował się w zamkowym lapidarium. W pierwszym dziesięcioleciu naszego wieku został przeniesiony na dolny dziedziniec zamkowy i wkopany na trawniku nieopodal budynku kasy. Widziałem go w tym miejscu w 2008 roku, lecz po jakimś czasie ponownie wrócił do lapidarium.

Przy czym, moim zdaniem, kamień o wiele lepiej wyeksponowany był na trawniku i zastanawiałem się, z jakiego powodu go stamtąd zabrano. Zapytany o to niegdyś Krzysztof Kędroń, kierownik bolkowskiemu muzeum, poinformował mnie, że przyczyną takich działań była troska o zabytek. Obawiano się, że kamień może ulec uszkodzeniu podczas odbywających się w tym miejscu imprez. Wydaje się więc, że była to słuszna decyzja.

Zamkowe lapidarium znajduje się w przyziemiu tzw. Domu Niewiast, a sam kamień graniczny jest bezproblemowo dostępny dla wszystkich

zainteresowanych. Kiedy byłem tam ostatnio w 2024 roku, stał on oparty o mur nieopodal innych zgromadzonych tu zabytków. Wymiary górnej, obrobionej części kamienia to 31 cm szerokości, 20 cm grubości oraz 61 cm wysokości. Jeśli uwzględnimy również część nieobrobioną, przeznaczoną do wkopania w ziemię, to całkowita wysokość słupka wyniesie 90 cm.

Wykonany z piaskowca znak graniczny posiada wypukłe rytę, jakie występują na cysterskich kamieniach granicznych ustawionych niegdyś na grzbiecie Gór Krucznych. W górnej części widzimy litery IAG, będące skrótem od wyrazów *Innocentius Abbas Grisoviensis*, czyli *Innocenty opat krzeszowski*. Poniżej ukazano pastorał i mitrę, symbole władzy biskupiej, którymi opat tego klasztoru miał prawo się posługiwać, na samym zaś dole umieszczono liczbę 1727, będącą datą wykonania bądź ustawienia słupka.

Na szczycie kamienia wyryto typowy dla znaków granicznych znak krzyża. Poza tym po bokach i z tyłu kamienia brak innych symboli. W szczególności zwraca uwagę fakt, że *jest to jedyny cysterski kamień graniczny bez dodatkowo wykutych numerów*³. Oczywiście, jeśli bierzemy pod uwagę krzeszowskie słupki graniczne z 1727 roku, o takim właśnie charakterystycznym wyglądzie.

Jeśli chodzi o ścisłość, to na lewym boku kamienia można zauważyć też całkowicie współczesny napis „MZB KMP 28”. Jest to numer ewidencyjny, a skrót należy rozwinąć jako: *Muzeum Zamek Bolków Karta Materiałów Pomocniczych 28*.

Opisywany tu cysterski kamień graniczny z zamku Bolków jest jednym z najlepiej zachowanych tego typu słupków. Choć do czasów nam współczesnych zachowało się wiele niemal identycznych znaków, to zazwyczaj są one w mniejszym lub większym stopniu uszkodzone. Dodatkowo też wszystkie one posiadają trzycyfrowe numery porządkowe, które zostały na nich wtórnie dodane w czasach, gdy po likwidacji klasztoru pełniły funkcję słupków na granicy państwowej, podówczas jeszcze prusko-austriackiej. Brak tej liczby na bolkowskim zabytku sugeruje, że z jakiegoś powodu nie wykorzystano go do tej roli. To z kolei rodzi pytanie: kiedy i w jakich okolicznościach kamień ten znalazł się na zamku?



Zamek Bolków widziany z dawnej granicy wioski Wiesau, czerwiec 2019



Współczesny wygląd kamienia granicznego, październik 2024

Być może jeszcze w 1727 roku? Trzeba tu bowiem zauważyć, że krzeszowscy cystersi na początku XVIII wieku stali się właścicielami zarówno zamku Bolków, jak i dwóch bezpośrednio z nim sąsiadujących miejscowości: Klein Waltersdorf, wioski włączonej w latach międzywojennych do miasta Bolków oraz Wiesau, dziś przysiółka Starych Rochowic o nazwie Bolków-Zdrój⁴.

Wersja taka wydawała mi się niegdyś prawdopodobna. Podejrzywałem, że cystersi mogli w 1727 roku zamówić większą liczbę takich samych znaków granicznych. Wówczas to część z nich byłaby ustawiona na granicy biegnącej grzbietem

Gór Kruczych, a część na granicy wiosek koło zamku Bolków. Gdyby istotnie tak się stało, to można byłoby się spodziewać występowania takich znaków również na granicach wiosek Klein Waltersdorf i Wiesau. Jednak w czerwcu 2019 roku przeszedłem niemal całą długość dawnych granic i choć znalazłem wiele słupków granicznych, to żaden z nich nie był poszukiwanym przeze mnie kamieniem cysterskim. Podejrzewam więc, że znak znajdujący się na zamku Bolków musiał trafić tu w późniejszym czasie.

O pomoc w poznaniu wcześniejszych losów tego kamienia zwróciłem się do Krzysztofa Kędronia, kierownika bolkowskiemu muzeum. Z posiadanych przez niego informacji wynika, że zabytek ten do zbiorów muzealnych przekazał w 1994 roku Wojciech Kapałczyński, ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków w Jeleniej Górze. Postanowiłem więc zapytać, czy następca, Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków, ma dokumenty informujące o pochodzeniu tego obiektu. Jak mnie poinformował Krzysztof Kurek, kierownik Delegatury w Jeleniej Górze, w tamtejszym archiwum przechowywane są *dwa dokumenty dotyczące cysterskiego kamienia granicznego znajdującego się obecnie w muzeum zamkowym w Bolkowie*⁵.

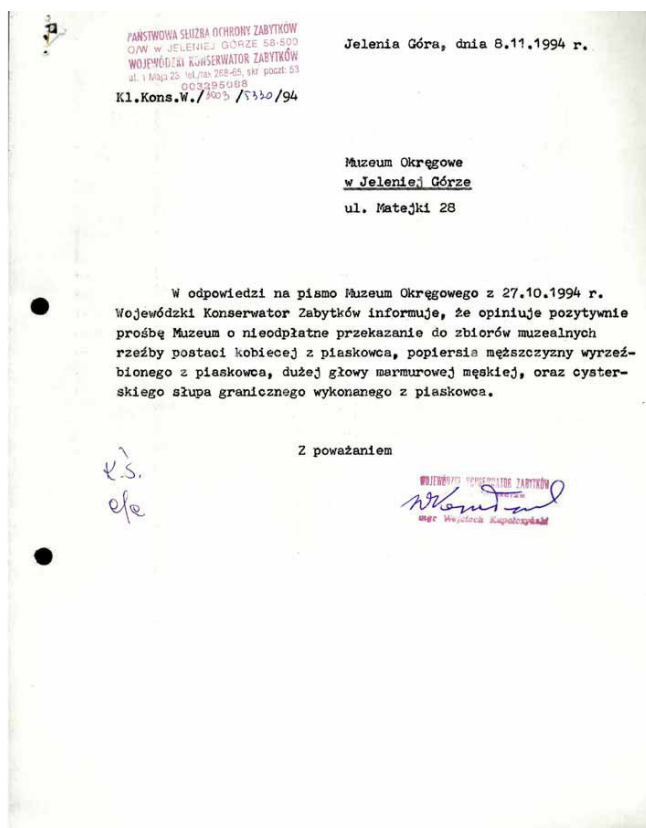
Pierwszy z nich to datowane na październik 1994 roku pismo Stanisława Firsztę, ówczesnego dyrektora Muzeum Miejskiego w Jeleniej Górze, w którym zwraca się on do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z prośbą o przekazanie czterech *rzeźb i detali architektonicznych, zdeponowanych na zamku w Bolkowie*. Trzy z nich chciano przenieść do Jeleniej Góry, natomiast *czwarta pozycja została wpisana do zbiorów Muzeum Zamek w Bolkowie i byłaby tam eksponowana*. Zabytek ten opisano jako *słup graniczny cysterski z piaskowca*⁶.

Jak wynika z drugiego udostępnionego mi dokumentu, w listopadzie 1994 roku prośba została zaopiniowana pozytywnie⁷. Jednak w dalszym ciągu nie udało mi się poznać pochodzenia słupka, który znajdował się przecież w bolkowskim oddziale muzeum już co najmniej od 1987 roku.

Kamień, który znajdował się w depozycie Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze, przekazał mu konserwator z Jeleniej Góry. Warto więc w tym miejscu zauważyć, że przecież niegdyś jeden z cysterskich kamieni



Kamienie graniczne ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego, listopad 2024



Pismo Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z listopada 1994 roku

granicznych przeniesiony został właśnie do Jeleniej Góry! Na informację taką natrafiłem w artykule z 1937 roku, z którego wynika, że rok wcześniej jeleniogórskie muzeum Towarzystwa Karkonoskiego otrzymało w darowiźnie od ulanowickiego zarządu lasów datowany na rok 1727 kamień graniczny z Gór Kruczych z herbem klasztoru krzeszowskiego⁸.

A przecież dawne *Museum des Riesengebirgsvereins* to powojenne Muzeum Okręgowe w Jeleniej Górze, a także dzisiejsze Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze. To właśnie jego oddziałem jest Muzeum Zamek Bolków. Skierowałem więc do jeleniogórskiego muzeum

pytanie, czy przekazany tam w 1936 roku kamień graniczny w dalszym ciągu znajduje się w jego zbiorach. Tomasz Miszczyk z Działu Archeologii Muzeum Karkonoskiego poinformował mnie jednak, że współcześnie nie ma tam takiego zabytku, gdyż przedwojenne zbiory zostały po roku 1945 w znacznym stopniu rozproszone⁹.

Zgromadzone w muzeum kamienie graniczne miałem okazję zobaczyć osobiście w listopadzie 2024 roku, kiedy to Tomasz Miszczyk, kustosz zbiorów archeologicznych, oprowadzał uczestników spaceru historyczno-krajoznawczego po lapidarium muzealnym¹⁰. Istotnie, interesującego mnie kamienia granicznego krzeszowskich cystersów dziś tu już nie ma. Po zakończeniu spaceru zapytałem też kustosza, czy jest możliwe, że przekazany tu w 1936 kamień znajduje się w Bolkowie.

Niestety, nie ma on żadnych informacji, które mogłyby potwierdzić takie przypuszczenie.

Na koniec chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na trzycyfrowe numery, które zostały niegdyś wryte na cysterskich kamieniach granicznych znajdujących się na grzbiecie Gór Kruczych. Skoro kamień przekazany w 1936 roku do jeleniogórskiego muzeum pochodził z Gór Kruczych, toteż wydaje się, że tak jak i inne zachowane do dziś kamienie z tego odcinka granicy powinien mieć wryty taki numer. Natomiast słupek bolkowski, być może pochodzący właśnie z jeleniogórskiego muzeum, rytu takiego nie ma. Jak to wytłumaczyć?

Moim zdaniem, można podejrzewać, że nadleśnictwo chciało przekazać do muzeum kamień graniczny zachowany w jak najlepszym stanie. Być może z tego właśnie powodu wybrano słupek, który wprawdzie ustawiono w 1727 roku, ale z jakiegoś powodu został przewrócony, np. przez upadające drzewo. Leżąc w ziemi, nie tylko uległ o wiele mniejszej erozji, ale też został pominięty w trakcie nanoszenia numeracji. Jak poinformował mnie niegdyś Jerzy Sarnecki, jeszcze pod koniec ubiegłego wieku takie zapomniane i porzucone słupki były powgniatane w ziemię ścieżki, którą przemierzali wopiści patrolujący granicę¹¹. Jeden z takich zabytków ukazuje też nadesłane mi przed laty zdjęcie.

Choć nie potrafię dotrzeć do źródeł potwierdzających, że eksponowany na zamku w Bolkowie słupek graniczny pochodzi ze zbiorów przedwojennego muzeum Towarzystwa Karkonoskiego, to mimo wszystko wersja taka wydaje mi się prawdopodobna. Być może ktoś z Czytelników pisma „Na Szlaku” ma jakiegokolwiek informacje na ten temat?

Marian Gabrowski

Przypisy:

- 1 *Doniesienia terenowe (1)*, [w:] Bractwo Krzyżowców, zeszyt nr 9, listopad 1987, s. 7.
- 2 Tamże.
- 3 W. Komorowski, *Kamienie opactwa krzeszowskiego*, [w:] Na Szlaku, nr 6/2015, s. 10.
- 4 M. Gabrowski, *Czy Bolków należał do cystersów z Krzeszowa?*, [w:] Sudety, nr 1/2023, s. 5-7.
- 5 Pismo jeleniogórskiej delegatury Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, 17.04.2023.
- 6 Pismo Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze, 27.10.1994.
- 7 Pismo Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze, 8.11.1994.
- 8 *Museum des Riesengebirgsvereins*, [w:] Der Wanderer im Riesengebirge, nr 2/1937, s. 28; w oryginale: *Geschenkt (...) Forstverwaltung Ullersdorf: Grenzstein aus dem Rabengebirge mit Wappen des Stiftes Grüssau 1727*.
- 9 Korespondencja e-mail, 9.03.2023.
- 10 K. Tęcza, *33. spacer historyczno-krajoznawczy – 110 lat Muzeum Karkonoskiego*, [w:] Na Szlaku, nr 2/2025, s. 45-46.
- 11 Fragment korespondencji e-mail, 17.05.2013.



Między słupkami granicznymi 261/2 i 261/3 – dnia 14 kwietnia 1991

**Wgnieciony w ziemię kamień graniczny.
Zdjęcie: Jerzy Sarnecki, kwiecień 1991**